

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Redakcja i Administracja, Łódź, Piotrkowska nr. 106.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 61,119,00000

Cena 20 groszy

Telefony „Głosu Polskiego” — Redakcja dzienna 19-71
nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz. 7-99
administracja i ekspedycja 1-99

LUCYNA


Dziś!  Perła wszystkich fars!

PANNA z HUŚTAWKI

czyli NIECH ŻYJĄ SPÓDNICZKI!!

W roli gł.

niezrównany HARRY LIEDTKE i boska OSSY OSWALDA

UWAGA! Jedyna w Polsce wentylowana sposobem ameryk. widowia z wyjściem na taras ogrodowy. 

Min. Zaleski

u marsz. Piłsudskiego
Warsz. koresp. „Głosu
Polsk.” (St. Gr.) telef.:W dniu wczorajszym
min. spr. zagr. p. Zaleski, który w dniu 7 b. m. wyjedzie na sesję rady ligi do Genewy, został przyjęty w Belwederze przez marsz. Piłsudskiego i konferował z nim o aktualnych sprawach polityki zagranicznej.

Prokuratorja generalna bada pożyczkę zagraniczną

Warsz. koresp. „Głosu
Polsk.” (St. Gr.) telef.:

W sprawie pożyczki dzień wczorajszy zeszedł na badania projektu kontraktu przez przedstawicieli prokuratorji generalnej, powołanej, jak wiadomo, do strzeżenia interesów skarbu.

Prace prawników polskich w prokuratorji zakończone będą dzisiaj.

W każdym razie od dnia podpisania kontraktu, dzieli nas już tylko formalności prawne.

Parlamentarzyści polscy

nie pojedą do Berlina

Warsz. koresp. „Głosu
Polsk.” (St. Gr.) telef.:

Dowiadujemy się, że projektowana niedawno wycieczka parlamentarzystów polskich do Berlina, została odłożona na czas nieokreślony.

Ostatnie utrudnienia w tej sprawie przyszły z Berlina, gdzie w żaden sposób nie można było ustalić dogodnego terminu tej wycieczki.

4,5 proc.

Wzrost drożyzny

POZNAŃ, 3 czerwca. (PAT). — Według obliczeń wojewódzkiej komisji do badania zmian kosztów utrzymania, koszty te w maju, w porównaniu z kwietniem, zwiększyły się o 4,5 proc.

Atak wojskowy Anglii na Rosję

nastąpi od południa na porty rosyjskie

Neutralność Polski i Rumunii, która obawia się utraty Bessarabji

BUKARESZT, 3 czerwca. Do-
noszą z Odessy: Wojskowi sowie-
cy twierdzą kategorycznie, że a-
tak Anglii na Rosję nastąpi od po-
łudnia — na porty rosyjskie Czarnego morza i Azowskiego.

Prawdopodobnie flota angielska będzie się kusiła o całkowite opanowanie Krymu i Kaukazu. W tym drugim wypadku sztab rosyjski będzie się musiał poważnie liczyć z atakiem od strony Persji, gdzie wpływy angielskie są dominujące.

Na wojskowe poparcie Turcji sowiecy nie liczą. Cały ich wysiłek dyplomatyczny będzie zwrócony w kierunku utrzymania Turcji w stanie neutralności. Jeżeli tego nie osiągną, to strata Kaukazu jest prawdopodobna, tembardziej, że narody kaukaskie dotychczas teroryzowane przez komisarzy sowieckich będą współdziałały z akcją antysowiecką.

Charakterystyczne są również nastroje na Ukrainie sowieckiej. Wśród wybitnych polityków ukraińskich panuje przekonanie, że nawet zwycięski atak Anglii od morza Czarnego nie godzi w być państwowy sowieckiej Ukrainy.

Ironicznie twierdzą, że na wojnie angielsko - sowieckiej stracić może jedynie Moskwa, a zyskać Ukraina.

4 dywizje sowieckie i samoloty

na granicy rumuńskiej

BUKARESZT, 3 czerwca. W tu-
tejszych kołach wojskowych ży-
we zaniepokojenie wywołały wie-
domości, nadchodzące z Odessy o
wielkim ruchu wojsk sowieckichw pobliżu granicy rumuńskiej. Po-
dobno trzy dywizje piechoty i dy-
wizja kawalerji sowieckiej wzmo-
ciły garnizony, rozrzucone od Win-
nicy aż po Chersoń.Pozatem nad Dniestrem można
obserwować częste przeloty samo-
lotów sowieckich, lustrujących gra-
nicę rumuńską.

Komisarz Cziczierin gorąco przyjmowany w Berlinie

BERLIN, 3 czerwca. (PAT). —
Komisarz sowieckiej Cziczierin za-
kończy swą kurację we Frankfur-
cie w Zielone Świątki i przybędzie
do Berlina 8 czerwca.Ambasador sowiecki w Berlinie
Krestinskij wyda z okazji pobytu
Cziczierina obiad na cześć rządu
Rzeszy, w którym udział weźmie
również i minister Stresemann.
Wbrew oficjalnym dementi, żespotkanie między Ciczierinem a
kanclerzem Marxem nie jest prze-
widziane, ma ono dojść do skutku
na obiedzie tym, w którym rów-
nież i kanclerz weźmie udział.
Krestinskij wyjeżdża na parę dni
do Moskwy i powraca do Berlina
na 8-go, aby zdążyć na przyjęcie,
gdyż Stresemann 11 czerwca wy-
jeżdża do Genewy.Pensje urzędników będą podwyższone
Zacznie się to od 1-go lipcaJak się dowiadujemy, pensje pracow-
ników państwowych mają być od 1 lipca pod-
wyższone o 8 proc.Podwyżka o dalsze 7 proc. nastąpić ma
do 1 września.Uwzględniając już otrzymaną w końcu
r. z. podwyżkę 10 pr., ogólna podwyżka płac
pracowników państwowych wynosiłaby 25 pr.
jak to zapowiedział wicepremier Bartel.Dymisja gabinetu
rumuńskiego
gen. AverescuPARYŻ, 3 czerwca. (PAT). A-
gencja Havasa donosi z Bukaresz-
tu, że gen. Averescu wczoraj wie-
czorem wręczył królowi dymisję
gabinetu. Król dymisję przyjął.Straż narodowa
rozwiązana
w BydgoszczyBYDGOSZCZ, 3 czerwca. (PAT)
Straż narodowa z polecenia woje-
wody poznańskiego została roz-
wiązana. Znalezione przy rewizji
odezwy i broszury zostały skonfi-
skowane.BERLIN, 3 czerwca. (PAT). Or-
gan skrajnej prawicy „Kreuzzeit-
tung” w artykule p. t. „Polska w
konflikcie angielsko - sowieckim”
oświadcza, że obecne wzmocnie-
nie, jakiego doznała Polska w swej
sytuacji na terenie polityki zagra-
nicznej, odbija się w nieprzyjem-
ny dla Niemiec sposób na dalszem
prowadzeniu rokowań handlowych
polsko - niemieckich.Polska ma obecnie zagwaranto-
wane poparcie Anglii, a z drugiej
strony liczy się z uzyskaniem po-
życzki amerykańskiej. Niemcy mu-
szą więc obecnie, jeszcze bardziej
stanowczo, niż dotąd, podtrzymy-
wać swe stanowisko, gdyż grozi
im nacisk ze strony Anglii.Minister Składkowski
frunął z Warszawy
do Lwowa i z powrotemWARSZAWA, 3 czerwca. —
(ATE). Minister spraw wewnętrz-
nych, generał Składkowski, udał
się w dniu dzisiejszym aeropla-
nem do Lwowa w towarzystwie
dyrektora gabinetu Zabierowskiego.
P. Minister obecny był na
otwarciu wystawy sportowej. Na-
stępnie przeprowadził inspekcję
policji państwowej oraz zwiedził
jedną kamienicę. O godz. 5 po po-
łudniu odleciał z powrotem do
Warszawy.Kapitan Lindbergh
w drodze do AmerykiLONDYN, 3. 6. (ATE) Kapi-
tan Lindbergh opuścił dziś Anglię
udając się drogą powietrzną do
Francji. Aparat lotnika ameryk.
był eskortowany przez dwa woj-
skowe samoloty angielskie.Lindbergh wylądował na lotni-
sku le Bourget w Paryżu. Jutro
zaś uda się do Cherbourg, gdzie
wsiądzie na pokład krążownika
„Memphis”, który go zawiezie do
Ameryki.

„Fałsz“ demokracji i „prawda“ faszyzmu

Mussolini w ostatnim swym przemówieniu oznajmił tryumfalnie, że faszyci burzą „fałsz głosowania powszechnego“. Zamiast niego chce obdarzyć Mussolini swą ojczyznę głosowaniem zrzeszeń zawodowych, które w jego przedstawieniu rzeczy staje się nie tylko doskonałym systemem, lecz nawet „prawdą“.

Taką to tanią i niewyszukaną demagogią dyktator włoski chce rozwiązywać zagadnienia polityczne. Pojęcia prawdy i fałszu stosują się ściśle tylko do twierdzeń i mniemań ludzkich, a nie do instytucji, gdyż każda z nich opiera się na całym szeregu założeń, odpowiadających rzeczywistości i na błędach oraz uderzających niedorzecznościach. Według starej ideologii monarcha „z Bożej łaski“ był wybrańcem i mandatarjuszem Opatrzności, otrzymującym z góry światło i wskazówki do kierowania państwem. W istocie miał on zawsze tylko ziemskich doradców i musiał patrzeć ich oczami, a działać ich rękami. Pomimo tak widocznej sprzeczności pomiędzy ideologią a podstawą faktyczną samowładna monarchia nie była wcale zdecydowanym „fałszem“, lecz była tem i owem w zależności od osobistych przymiotów panującego i całego zespołu warunków.

Podobnie ma się rzecz dzisiaj z głosowaniem powszechnym, którego dobre i złe strony nie dadzą się zamknąć w jednej ogólnej formule, które wydaje różne owoce w różnych miejscach i warunkach, gdyż nie jest automatyczną operacją, lecz wyrazem oświaty i dojrzałości narodu, a więc może się wznosić bardzo wysoko i upadać bardzo nisko.

Głosowanie powszechne nie jest wcale zagadnieniem dydaktyki prawnofilozoficznej, lecz kwestią celowości i praktyki. Na wszystkie przeciw niemu zarzuty i okrzyki tryumfalne z powodu jego prawdziwych czy mniemanych klęsk najzupełniej wystarcza odpowiedź, że parlamentaryzm z głosowaniem powszechnym jest i pozostaje panującą formą ustrojową państw i narodów, **przodujących obecnie w cywilizacji.** Że nie wszystkie inne idą dobrze po trudnej drodze, że coraz więcej widać w pochodzie tym maruderów, to nie wina samej zasady lecz raczej jej stosowania oraz wysokich wymagań, stawianych z jej strony dojrzałości zbiorowej.

Dość trudno zrozumieć, w czym inowacja faszystowska ma być lepszą od obecnych systemów. Niewątpliwie wybrańcy i przedstawiciele zawodów o wiele lepiej się znają na odnośnych materiałach od osób postronnych, lecz przecież parlament musi uchylać budżet dla całego państwa i

rozważać wszystkie jego sprawy. Dany fachowiec, rozumiejący sprawy swego zawodu, staje się coraz ciemnym jak tabaka w rogu, skoro tylko ich zakres przekroczy. Można zebrać zgromadzenie wszelkiego rodzaju zawodowców i rzeczoznawców, lecz trzeba jeszcze znaleźć jakąś zasadę jednoczącą, bez której wszelkie wspólne głosowanie będzie jawną niedorzecznością i niemożliwością. Tylko ta zasada pozwala przewyciężyć ciasny zawodowy punkt widzenia i przetrzać most do wzajemnego ro-

zumienia się i porozumienia. W starych reprezentacjach z przed rewolucji francuskiej zgromadzone stany nie tworzyły wspólnego zgromadzenia, lecz obradowały i głosowały oddzielnie. Obok nich i nad nimi stał rząd monarchiczny, który z uchwał stanowych robił taki użytek, jaki w danej chwili odpowiadał jego zamiarom. Rząd ten uważał, że stany mają prawo i obowiązek troszczyć się i zabiegać o swe właściwe potrzeby że wszakże ponad nimi góruje dobro i zbiorowy interes całego pań-

stwa, którego najwyższym znaczącą i stróżem może być tylko monarcha. Przedstawicielstwa stanowe spadały wobec niego do roli doradczej i przekładającej, w każdym zaś razie do roli bierniej. O tem ażeby ministrowie byli zależni od takiego przedstawicielstwa nie mogło być mowy.

Zawodowy parlament Mussoliniego albo stanie się niezdolnym do funkcjonowania, albo też wejdzie na tory przedstawicielstwa stanowego, którego odłamy zasklepią się w swych ciasnych interesach i

nie będą się wtrącały do właściwej polityki — zarówno wewnętrznej jak i zewnętrznej. Jest to, jak wiadomo ideal rządów biurokratycznych. Gdy wypadło po Sadowie restaurować starą rudę habsburską, biurokracja wiedeńska chciała mieć z parlamentu „przedstawicielstwo interesów“ i urządziła słynne kurje. Nie udało się oszukać historii. Kurje runęły w przepaść i pociągnęły samą Austrię.

J. Mazurski.

Czy i dlaczego Mata-Hari była szpiegiem?

Proces w Vincennes nie wyjaśnił tajemnicy tej nowoczesnej hetery

W roku 1917 wyczytałem jej nazwisko w dziennikach. Rozstrzelano ją w Vincennes z wyroku francuskiego sądu wojennego, jako niemieckiego szpiega. Od tego czasu postać jej jest otoczona legendami, w języku francuskim powstała obszerna literatura o Mata-Hari. Obecnie hiszpanin E. Gomez Carillo wydał książkę p. t. „Mata-Hari, tajemnica jej życia i śmierci“. Poczuwa, gadatliwa książeczka, kiepsko napisana, a jednak niezwykle ciekawa.

Pan Gomez nie jest literatem, ale za to sympatycznym, uczciwym człowiekiem, któremu smaczkę jeszcze dzisiaj krew uderza do głowy, gdy gdzieś w świecie mówią o Mata-Hari. Nie był on jej adwokatem, ale jest nim dzisiaj, a jego temperament obrońcy spowija książkę w serdeczne ciepło.

Mata-Hari nazywała się, jako holenderska dziewczyna, Gertruda Małgorzata Zelle. Jej ojciec był porządnym kupcem z Fryzji. Mając 21 lat zakochała się w holenderskim pułkowniku Mac Leod, pojechała z nim na wyspę Jawę, urodziła mu tam syna, którego otruto, i po pierwszym znośnym roku życia przeżyła istne piekło w małżeństwie. Mąż upijał się, grał w karty, bił ją, zaopatrywał się w kochankę, a żonie, która w międzyczasie urodziła dziewczynkę, groził codziennie rewolwerem. Nieszczęśliwa kobieta powróciła do ojca i po latach dopiero otrzymała rozwód.

W małym miasteczku prowincjonalnym oczerniała ją najobrzydliwszymi plotkami. Udaje się w końcu do Paryża, by zostać modelką, ale zachowuje się podczas seansów tak niespokojnie, że jeden z malarzy mówi:

— Pani się bez przerwy rusza; radzę zostać tancerką.

Wówczas przypomina sobie pani Leod wszystko, co widziała na Jawie, i występuje po raz pierwszy w ścisłe natężonym muzeum Guimet w tańcach kapłanek. Ale niebawem księżna Murat zaprasza ją, by w jej pałacu tańczyła nago. Po pewnym czasie p. Leod mieszka już na Avenue des Champs Elysees, ma powozy i konie.

Zaczyna się okres jej wielkości, od 1905 do mniej więcej 1912 roku. Występuje w Londynie, Madrycie, Berlinie, Wiedniu i Nowym Jorku, zarabia tańcami bajadery dużo pieniędzy, a przytem nie może się również uskarżać na poboczne dochody.

Z pewnym odzieniem dumy podaje Gomez Carillo, w swym akcie oskarżenia przeciwko sądowi wojennemu, listę jej najbardziej wpływowych kochanków. Wylicza on m. in. niemieckiego nastę-

pcę tronu, księcia Brunświku, berlińskiego prezydenta policji, jednego z panujących, związanego przymerem z Francją, wybitnego francuskiego męża stanu (Leon Daudet podaje nazwisko Malvy'ego); po- zatem wymienia jakiegoś wielkiego księcia, premiera, ambasadora i bardzo sławnego artystę. Zresztą trzeba przyznać, że kilku z pośród jej wybranych zakochało się nadzwyczaj przyzwoicie w chwilach jej śmiertelnych opresji. Biograf podkreśla z zadowoleniem, że król Edward VII prosił Poincarégo o ułaskawienie, a francuski mąż stanu, obecnie poseł, badany w charakterze świadka przez sąd wojenny, zachowywał się na rozprawie niezwykle rycersko. Był on podczas wojny trzy dni w towarzystwie Mata-Hari, przyczem ani razu nie zapytała go ona o sprawy, dotyczące wojny.

— To jest przecież bardzo nieprawdopodobne — mruknął przewodniczący trybunału.

— Być może nieprawdopodobne — odparł rycerski francuz — ale jednak prawdziwe.

Prokurator usiłował wyjaśnić dziwne sprzeczności:

— Potrzebne jej było towarzystwo męża stanu, aby zapomocą tej aureoli chwycić w sidła inne ofiary.

— Dobra opinia — odparł gentleman — jaką mam o pani Mata-Hari, nie została bynajmniej osła-

biona przez to, co tutaj usłyszałem! — skłonił się oskarżonej i wyszedł.

A jednak nie ulega niemal wątpliwości, że Mata-Hari była szpiegiem. Zarzucają jej, że nawet nie próbowała zdobywać finansistów i bankierów, preferując oficerów i mężów stanu.

— Oh — odpowiada na rozprawie Mata-Hari z pełnym uprzejmości cynizmem — najbogatsi bynajmniej nie są najhojniejszymi. A po- zatem miałam słabość dla uniformów.

Przewodniczący zarzuca jej, że otrzymała 15 tysięcy marek od kierownika niemieckiej służby szpiegowskiej w Madrycie, który mieszkał obok niej w hotelu „Ritza“.

— Tak jest — odparła — zapłacił mi hojnie za nocie miłosne. Zrozumieć, moi panowie oficerowie, że był on gentlemanem.

Uczynionoby Mata-Hari krzywdę, zaliczając ją bez zastrzeżeń do sztabu heter paryskich. W jej willi w Neuilly istniała biblioteka dzieł sanskrytycznych o miłości. W purpurowy adamaszek oprawiona Kama Sutra, jej wieczna księga nauki. Wiele ustępów zaopatrzono w uwagi na marginesie. Trzy razy podkreślono staro - indyjską radę:

„Mężczyźni, których się powinno brać jedynie ze względu na ich pieniądze, są: całkiem młodzi, którzy odziedziczyli spadki, wysocy

Pożegnalne przemówienie G. K. Chestertona

W dniu 31 maja r. b. po miesiącu pobytu w Polsce G. K. Chesterton odjechał do Anglii.

W przeddzień wyjazdu z Warszawy, przyjdę P. E. N. — Klubu pożegnało wielkiego pisarza śniadaniem w sali hotelu Europejskiego.

Na szereg przemówień odpowiedział G. K. Chesterton z głębokim wzruszeniem dziękując za serdeczne przyjęcie jakiego doznał w Polsce. M. in. wielki pisarz powiedział co następuje:

„Nie wiem, co będzie z moją dalszą działalnością literacką, ale to pewna, że na polu mojej działalności dziennikarskiej zjawily się teraz nowe obowiązki i otworzyły się nowe perspektywy. Wczoraj właśnie posłałem do Londynu pierwszy z dłuższej serii zamierzonych artykułów, w których będę chciał przekonać swoich rodaków, że o ile niema sensu nazy-

wać bolszewizmem wszelkich niemitych dla nas idei społecznych, bolszewikami wszystkich tych, których nie lubimy, albo którzy nas nie lubią, o tyle potrzeba rzeczy jest pamiętać, że istnieją na świecie bolszewicy prawdziwi i istnieją tak niezmiernie ważny postarunek cywilizacji zachodniej, który oszczędził nam z tymi prawdziwymi bolszewikami bezpośredniej znajomości na imię Polska“.

PRAKTYCZNE ZASTOSOWANIE TELEWIZJI W NIEMCZECH.

Przenoszenie obrazów na odległość przy pomocy fal elektromagnetycznych — stosowane jest w Niemczech w oryginalny i praktyczny sposób. Przy pomocy urządzenia pomysłu prof. dr. Max Diekmanna nadaje monachijska stacja radijofoniczna, codziennie o godz. 12-iej w ciągu 5 minut meteorologiczne komunikaty radiowe.

urzędnicy, względnie ci, którzy się cieszą sympatją wladców, tacy, którzy się pyszną swym bogactwem, bohaterowie i t. d., i t. d. Jednak dla zaspokojenia swych ambicji i bez wyrachowania winna się kobieta starać o uczonych, artystów i wróżbitów“.

Mata-Hari była w swej polityce hetery wierną uczennicą Kama Sutra.

Najgroźniejszym argumentem przeciwko Mata-Hari był przyznany przez nią fakt, że zaoferowała ona francuskiej służbie szpiegowskiej swoje usługi przeciwko Niemcom. Tutaj błędnie również jej biograf. Jeśli chciała szpiegować przeciw Niemcom, dlaczego miałaby być niewiarogodnie poszlaki, dowodzące służby anty-francuskiej?

Przyjęła ona śmierć spokojnie, niż Maria Stuart. Obudzono ją bardzo rano.

— Dlaczego tak wcześnie? — zapytała z łagodnym wyrzutem. — Miałby się z pyszna ten, kto by mnie przed trzema laty obudził o tej porze!... Dlaczego urządził się to wszystko w mgle nocnej, a nie w słońcu po dobrym śniadaniu?

Ubrała się ciepło ze względu na chłód poranny; ponieważ jednak w międzyczasie weszło słońce, za brała swój jasny płaszcz beige'owy. Na zakończenie zapadała szklanka mocnego grogu. Napisała trzy listy, jeden do swojej córki, jeden do pewnego wysokiego urzędnika francuskiego i jeden do rotmistrza rosyjskiego Marowa, którego w polowym lazarecie ofiarnie pielęgnowała. „Proszę, na miłość Boską, nie zamieniaj listów; mogłyby z tego wyniknąć straszne powikłania“.

Zart był jej ostatnim słowem. W Vincennes dozorca chce ją chwycić za ramię; odrzuciła go energicznie i pozwala się spokojnie przywiązać do słupka. Jedenaście kul dziurawi jej ciało; dwunasty strzał nie pada, gdyż jeden z oskonderowanych podoficerów mdleje.

W chwili egzekucji liczyła ona 41 lat. Portrety z ostatnich czasów jej życia przedstawiają zużyta kobietę, o ostrych konturach nosa i stereotypowym uśmiechu. Malarsze z wyraźnym niesmakiem uwieczniają na płótnie jej obwisłe już ciało. Pewien lekarz policyjny spotkał Mata-Hari niedługo przed śmiercią w jednym z paryskich domów publicznych. Czy była tam gościem, czy też stała mieszkanką? W każdym razie Mata-Hari znajdowała się w okresie zmierzchu i strzały w Vincennes uchroniły ją od ostatecznego upadku i śmierci w nieślawie i zapomnieniu.

Speracz.



MONTE-CARLO

Wielki dramat w 10 aktach. W roli głównej uroczą **BETTY BALFEUR.**

Oryginalne zdjęcia ruletki w Monte-Carlo! Przepiękna wystawa!

NA ESTRADZIE:

Bronisław Bronowski najlepszy satyryk humorysta!

Helena Felińska fenomenalna śpiewaczka operowa.

R. Konówna młodociana tancerka.

Dziś i dni następnych!

Przedłużenie kadencji rad kas chorych uchwaliła wczorajsza rada ministrów

WARSZAWA, 3 czerwca. — (PAT). W piątek, dnia 3 b. m., w godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie rady ministrów, któremu przewodniczył wicepremier, prof. dr. Kazimierz Bartel.

Na posiedzeniu tem uchwalono szereg rozporządzeń doniosłej wagi, jak:

projekt rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o inspekcji pracy, projekt rozporządzenia

prezydenta Rzplitej o organizacji izb przemysłowo-handlowych, projekt rozporządzenia o zagospodarowaniu lasów, nie stanowiących własności państwowej, projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej w sprawie produkcji, przywozu i używaniu bieli ołowianej, siarczanu ołowiu oraz innych związków ołowiu, wreszcie projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej o państwowym instytu-

cie geologicznym.

Pozatem rada ministrów uchwaliła na wniosek ministra przemysłu i handlu projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej, zmieniający niektóre postanowienia ustawy z dnia 5 lutego 1924 roku o ochronie wynalazków, wzorów i znaków towarowych, oraz projekt rozporządzenia prezydenta Rzplitej w sprawie przedłużenia kadencji rad kas chorych.

Zatarg o angielską sobotę będzie załatwiony w drodze polubownej

Warsz. koresp. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) telef. W dniu wczorajszym bawił w Warszawie okręgowy inspektor pracy miasta Łodzi. Konferował on z ministrem pracy p. Jurkiewiczem, w sprawie zatargu o tak zwaną angielską sobotę.

Jak się dowiadujemy, jest nadzieja, że interwencja rządu doprowadzi do polubownego załatwienia tego zatargu.

Oficjalna PAT. komunikuje nam urzędowo.

Pan wojewoda łódzki Jaszczolt wyjechał dzisiaj rano do Warszawy, aby osobiście przedstawić miarodajnym czynnikom rządowym sprawę sobót angielskich, na tle której wybuchają zatargi w łódzkim przemyśle włókienniczym.

—ooo—

Żydzi w służbie kolejowej interwencja u ministra komunikacji p. Romeckiego

WARSZAWA, 3 czerwca. — (PAT). Dnia 3 b. m. minister komunikacji, inż. Paweł Romecki, przyjął na audjencji radnego stol. m. Warszawy, Zybarta, oraz przedstawicieli wydziału żydowskiej rady krajowej związków zawodowych: pp. Szahra i Zagleina, którzy przedstawili mu sprawę przyjmowania żydów do służby na polskich kolejach państwowych.

Pan minister oświadczył, że wskutek istniejącego zamiaru nie zwiększania dotychczasowej liczby pracowników kolejowych kafejki gorzej służby niższej i średniej, spra-

wa przyjmowania robotników do służby jest narazie nieaktualna. W przyszłości, po odwołaniu tego zakazu, w pierwszym rzędzie przyjmowani będą byli kolejarze, którzy zostali zredukowani, oraz pracownicy kolejowi, powracający z wojska. Co się tyczy przyjmowania inżynierów, prawników oraz pracowników z wykształceniem akademickim, w tych wypadkach różnica wyznania nie odgrywa roli, gdyż brane są pod uwagę tylko fachowe i moralne kwalifikacje.

—ooo—

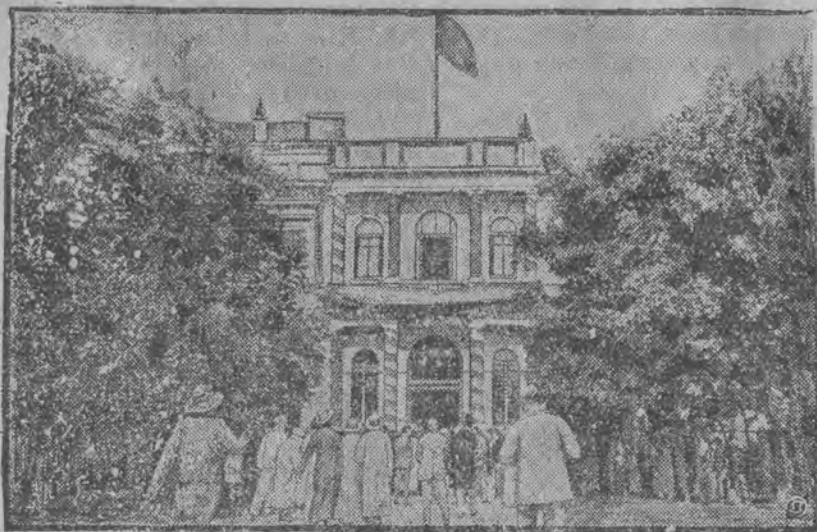
Hałasy i obelżywe krzyki na posiedzeniu izby francuskiej

PARYŻ, 3 czerwca. (PAT). Izba podjęła na dzisiejszym posiedzeniu dyskusję w sprawie propagandy komunistycznej.

Deputowany Houlin, zabierając głos w imieniu socjalistów - radykałów zarzucił, że polityka finansowa rządu obecnego, oparta w znacznej części na podatkach pośrednich, sprzyja rozwojowi komunizmu. W tem miejscu rozpoczęły się hałasy na prawicy i lewicy, oraz nastąpiła wymiana obelży-

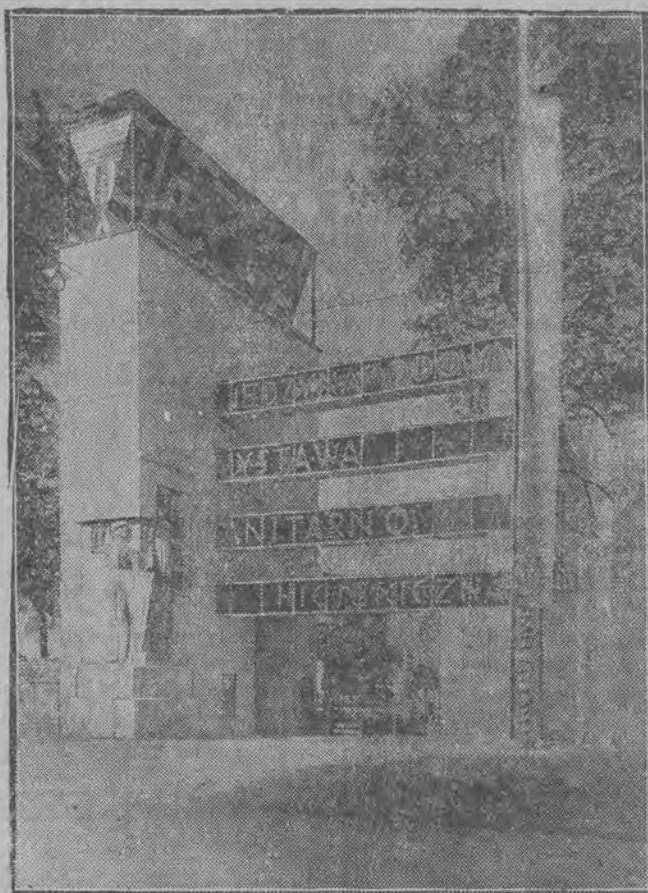
wych okrzyków. Po przerwie jeden z deputowanych zarzucił rządowi, iż uzależnia się od banków.

Następnie zabrał głos Poincare, który odpierając zarzuty, zaznaczył wśród hałasu, że na kilka dni przed dojsciem jego do władzy, skarb francuski znajdował się w takim stanie, że próbowano podjąć rokowania o sprzedaż na rynku londyńskim zapasu miedzi, należącego do ministerstwa wojny.



Gmach posejstwa sowieckiego w Pekinie, gdzie dokonano rewizji

Wystawa higieniczna i Kongres medycyny wojskowej w Warszawie



Efektowna, zwłaszcza w oświetleniu wieczornym, brama wystawy higienicznej



Delegaci angielscy na kongres medycyny wojskowej. Na lewo egzotyczny gość z Indji.

Sezon wyborów w całej Polsce.

Warsz. koresp. „Gł. Pol.“ (St. Gr.) telef.

Dowiadujemy się, że w szeregu miast województw wschodnich, zgodnie z rozporządzeniem zarządzającym wybory do rad miejskich, tam gdzie ich dotychczas nie było, odbędą się wybory.

Mianowicie w województwie wołyńskim 16 miast, jak Dubno, Dolbunów, Równe, Korzec, Krzemieniec i t. d.

Na Polesiu w 10 miastach. W województwie białostockim 3 miasta. W województwie nowogrodzkim tylko w jednym mieście t. j. Stolpce.

Natomiast w województwie wileńskim wybory odbędą się w 6 miastach.

P. Kozicki

zwolniony ze służby państwowej

Warsz. Koresp. „Gł. Polsk.“ (St. Gr.) telef.

W dniu wczorajszym w „Monitorze Polskim“ ogłoszono, iż znajdujący się w stanie rozporządzenia ministerstwa spr. zagr. p. Stanisław Kozicki, został zwolniony ze służby państwowej.

Wycieczka łotewska młodzieży socjalistycznej

Warsz. koresp. „Gł. Polsk.“ (St. Gr.) Telef.

W dniu wczorajszym przybyła do Polski wycieczka łotewskich akademików socjalistów.

Podjeżdżają ją związek niezależnej młodzieży socjalistycznej.

Uczestnicy wycieczki bawić będą w Polsce 14 dni i zwiędzą Wilno, Warszawę, Katowice, Łódź, Kraków i Zakopane.

Dnia 5 i 6 akademicy łotewscy wezmą udział w zlocie młodzieży robotniczej Warszawy.

„WIADOMOŚCI LITERACKIE“.

Ukazał się nr. 22 „Wiadomości literackich“. Przynosi pośmiertne opowiadanie Rittnera „Bujna vegetacja“, wywiad Os. Skarbek - Tłuchowskiego z Papińm, szkic J. M. Murry'ego „Literatura a prawda życiowa“ w przekładzie Fl. Sobieniowskiego, artykuł St. Jarocińskiej - Malinowskiej o poglądach współczesnych beletrystów francuskich na literaturę francuską, korespondencję Z. St. Klingslanda o Salonie Tuileryjskim, artykuł „Wielka wojna na filmie“, recenzję z „Wieży Babel“ Słonimskiego przez Ir. Krzywicką i Wł. Zawistowskiego całą stroną zdjęć z inscenizacji tego utworu, recenzję z książek, przedmowę do nowego wydania „Hymnów“ Witlina, ciekawy wyjątek Zahorskiej z wystawy karykatur Czermańskiego, rozstrzygnięcie konkursu na nowelę oraz nazwiska osób nagrodzonych za trafnie przewidziany rezultat plebiscytu. Numer liczy 6 stron i 23 ilustracje.

©©©©©©©©©©©©©©©©
Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Obiad na 2.000 osób odbędzie się dziś w Warszawie

W gmachu szkoły podchorążych czynione są energiczne przygotowania do niezwykle pod względem rozmiarów obiadu, jaki wydanym będzie dzisiaj, dn. 4 b. m. z powodu międzynarodowego kongresu medycyny i farmacji wojskowej.

W dwóch salach biesiadnych w szkole podchorążych, największych w Warszawie, zasiądzie przy stołach około 2 tys. osób.

Sama technika obiadu w takich rozmiarach nasuwała bardzo poważne trudności, zwłaszcza, iż chodziło o obiad wystawny bez uproszczeń i ułatwień. Stronę kulinarną powierzono stowarzyszeniu restauratorów warszawskich.

Trzeba było wezwać do pomocy bardzo liczny personel, a więc 80 kucharzy, 150 kelnerów i 150 pomocników kelnerów, około 100 pomywaczek. Ogółem przeszło

500 osób musi pracować, aby obiad ten, złożony z obfitych przekąsek i 5 dań oraz wódek, win i piwa w porę przygotować i rychło wszystkich obsłużyć.

Nie byłoby to możliwe, gdyby nie pomoc zakładów gazowych, które zmontowały wielkie specjalne piece o rozmiarach, dotychczas nie stosowanych wraz z pomocniczymi aparatami, jak zmywaki mechaniczne, suszarnie ścieków i t. d.

Między innymi zmontowano piec, który w ciągu 15 minut piecze 300 kurcząt. Specjalny aparat do herbaty i kawy czarnej może wydać jednorazowo 400 szklanek herbaty i 500 filiżanek kawy.

Na pomieszczenie zastawy oraz prowiantów i napojów potrzeba 10 wagonów, czyli cały pociąg. Przewiozą to wszystko platformy samochodowe.

—ooo—

Zamknięcie Kongresu medycyny i farmacji wojskowej

Nasz warsz. koresp. telefonuje: Wczoraj, w piątym dniu między narodowego kongresu medycyny i farmacji wojskowej, na posiedzeniach 4-ech sekcji toczyła się dyskusja nad tematami, referowany-

mi w czwartek. Jutro o godz. 9 rano odbędzie się posiedzenie plenarne kongresu, na którym nastąpi zamknięcie obrad, a o godz. 8 wiecz — bankiet pożegnalny.

Co będzie z radą miejską?

Wielka ankieta „Głosu Polskiego“ w sprawie rozwiązania rady i nowych wyborów

W trzecim dniu przeprowadzanej przez „Głos Polski“ ankiety na temat wyborów do rady miejskiej m. Łodzi w dalszym ciągu oświetlają nam łaskawie tę aktualną kwestję przedstawiciele poszczególnych frakcji.

W numerze dzisiejszym zamieszczamy wywiad z jednym z wyższych urzędników warszawskich oraz z radnym Kukiem.

Tramwaj Łódź-Tuszyn zostaje dziś uruchomiony

W dniu dzisiejszym uruchomiona zostanie nowa linia kolei elektrycznej na odcinku Łódź — Tuszyn. Pierwszy tramwaj wyruszy w dniu dzisiejszym z placu Reymonta o godzinie 15.45. (r)

Kurs wakacyjny dla nauczycieli-polaków z zagranicy

W celu umożliwienia nauczycielom z zagranicy nawiązania łączności z krajem ministerstwo W. R. i O. P. organizuje w Krakowie na Wawelu w czasie od 4 do 27-go sierpnia r. b. włącznie kurs wakacyjny języka i kultury polskiej dla nauczycieli polaków, pracujących zagranicą w szkołach, odpowiadających polskim szkołom powszechnym. W programie kursu przewidziane są bliższe i dalsze wyieczki po kraju.

Wpisowe na kurs wynosi 10 złotych. Na życzenie zapewnia się uczestnikom utrzymanie przez cały czas trwania kursu za 150 złotych. Zapisy powinny być dokonywane na kartach wpisowych, które można otrzymać we właściwych urzędach konsularnych Rzeczypospolitej polskiej. Urzędy te udzielają także informacji co do ulg paszportowo-wizowych, przy znanych osobom, przyjętym na kurs przez ministerstwo oświecenia.

Dzieci łódzkie

na kolonjach letnich

W dniu 31 maja r. b. wydział opieki społecznej wysłał pod opieką wychowawczyni do Gdyni na kolonie letnie im. bł. Andrzeja Boboli 20 dziewcząt z miejskich domów wychowawczych. Dziewczęta w Gdyni przebywać będą w ciągu czerwca r. b.

W czwartek, dnia 2 czerwca r. b., wydział opieki społecznej wysłał na kolonie letnie w Rabce 54 dzieci płci obojga.

Walka z rakiem

Współdział ogółu ludności

Sekcja do walki z rakiem prowadzi obecnie bardzo intensywną akcję, celem zwalczania tej groźnej choroby. Skuteczność tej akcji zależy jednak w bardzo znacznym stopniu od współdziałania ogółu ludności.

Ponieważ tylko wczesne rozpoznanie raka pozwala na skuteczne leczenie, przeto, w razie zauważenia podejrzanych objawów (guzy, narośle, krwawienia, upławy i t. p.) zwracać się należy do sekcji do walki z rakiem przy ul. Gdańskiej nr. 83 (prawa oficyna, I piętro), w godzinach od 12-ej do 3-iej po południu, codziennie, prócz świąt.

Sekcja do walki z rakiem udziela bezpłatnie porady lekarskiej i kieruje do właściwego leczenia.

Zaznaczyć należy, iż tylko sekcja do walki z rakiem kwalifikuje chorych do leczenia radem,

We wrześniu staną łodzianie do urn wyborczych

Wywiad „Głosu Polskiego“ w ministerstwie spraw wewnętrznych

Chcąc wyjaśnić wszechstronnie interesującą wszystkich sprawę losów rady miejskiej, zwróciliśmy się do jednego z wyższych urzędników min. spraw wewnętrznych z prośbą o wyrażenie swego poglądu.

Warszawski interlokutor w sposób następujący zreferował nam tę wysoce aktualną kwestję.

— W pierwszym rzędzie stwierdzić mogę, że na terenie miasta Łodzi, wybory do samorządu miejskiego nie odbędą się tak prędko.

Miasto fabryczne, intensywnie pracujące przez cały rok, notabene pozbawione kanalizacji, w ciągu miesięcy letnich traci większą część swych mieszkańców, którzy jada do kurortów, względnie osiedlają się na kilka miesięcy w okolicznych letniskach.

Rząd bardzo poważnie się liczy z tem, że Łódź w okresie letnim jest miastem wymarlem.

Zarządzenie wyborów w tym okresie spowodowałoby wielką szkodę, jaką poniosłaby inteligencja pracująca, która siłą rzeczy straciłaby pewien procent mandatów.

Rząd liczy bardzo na udział inteligencji pracującej w wyborach.

Z tego to powodu sądzę, że czynniki miarodajne w najbliższym czasie, mimo to nawet, że rada miejska w Łodzi uchwaliby wniosek o zwrócenie się do rządu o rozwiązanie samorządu miejskiego, nie przeprowadzą wyborów komunalnych na terenie Łodzi.

Uważam również, że ponieważ mija się z celem rozpisywanie wyborów w miastach w porze letniej, tembardziej miasto Łódź powinno tego uniknąć.

Co do samego rozwiązania rady miejskiej w Łodzi, to sprawa ta jest już przesądzona. W tych dniach zostało już podpisane rozporządzenie o rozwiązaniu samorządu łódzkiego.

Zachodzi jednak pytanie, kiedy

powyższe rozporządzenie zostanie ogłoszone, a tem samem nabierze mocy obowiązującej.

W każdym razie rozwiązanie rady miejskiej nastąpi dopiero po ukończeniu wyborów do samorządów na terenie całego województwa łódzkiego.

Według tego można przypuszczać, że dekret, mocą którego zostaną władze komunalne w Łodzi rozwiązane, ogłoszony zostanie po ukończeniu ferii letnich rady miejskiej to jest w pierwszych dniach sierpnia.

Po upływie ustawowych sześciu tygodni mieszkańcy miasta naszego staną do urn wyborczych. Według moich obliczeń wybory w Łodzi odbędą się w drugiej połowie września.

Termin ten jest w sferach rządowych bardzo poważnie brany w rachubę.

Tyle panom powiedzieć mogę w sprawie wyborów do rady miejskiej w Łodzi.

— Chcieliśmy jeszcze zasięgnąć opinii pana, czy rada miejska może prawnie przerwać swe prace, naturalnie jeśli uchwali decyzję o natychmiastowym rozwiązaniu? — zadajemy ostatnie pytanie.

— Bezwzględnie nie — odpowiada nasz rozmówca.

Żadna ustawa nie przewiduje takiej możliwości. Jedynie rząd może zarządzić przerwanie pracy rady miejskiej i tem samem rozpisac nowe wybory samorządowe.

Samorzutnie jednak żaden samorząd nie może powiedzieć „dosyć mamy pracy“ i rozwiązać się.

W każdym razie zaznaczyć należy, że ustawa przewiduje, że z chwilą złożenia celowo mandatów przez poszczególne frakcje, naturalnie jeśli tem rada miej. zostanie zdekompletowana, rząd stojąc już wobec faktu dokonanej, zarządza przeprowadzenie nowych wyborów od władz komunalnych.

Współpraca wszystkich z wszystkimi, którzy pragną dobra ludzi pracy

Wywiad z radnym L. Kukiem

Radny Ludwik Kuk, przewodniczący frakcji niemieckiej socjalistycznej partji pracy, na postawione przez nas pytania odpowiedział nam, co następuje:

— Już na wiosnę roku zeszłego partja nasza, jako pierwsza, uchwaliła wystąpić o rozwiązanie się łódzkiej rady miejskiej ze względu na to, że już wówczas reprezentacja obecna w samorządzie nie odpowiadała nastrojom mieszkańców naszego grodu. Bezprzekładne szafowanie groszem publicznym w niektor. działach komuny miejskiej, partykularizm po szczególnych działach, rozstrzygnięcia ważnych spraw z punktu widzenia jedynie partyjnego, już przed rokiem winno było spowodować rozwiązanie rady miejskiej. Większość przeciwstawiła się wspólnemu wnioskowi frakcji socjalistycznych, chcąc utrzymać się na wygodnych fotelach, umożliwiając skuteczną prowadzenie agitacji partyjnej.

Nie występowaliśmy do władz nadzorczych o rozwiązanie rady miejskiej na podstawie właśnie tej, ludność krzywdzącej gospodarki, gdyż stoimy na stanowisku, iż fluktuacja przy rezultatach wyborczych, dotychczas w Łodzi i w wielu miastach państwa spotykana, nie winna być powodowana rozstrzygnięciami władz nadzorczych, a naturalnem przekonaniem się wyborców o wartości poszczególnych stronnictw.

Dzisiaj bankructwo większości rządzącej, rozpadanie się stronnictw narodowych, które stale negocjowały zasadę bezpartyjności, jak również słuszne postulaty ogromnego procentu mieszkańców naszego miasta, jaki stanowią obywatele niemieccy i żydzi, udowodniło, iż słusznem było nasze zdanie. Ci

którzy w roku 1923 zapomocą demagogii odsunęli od rządzenia miastem naturalnych przedstawicieli robotniczej Łodzi - socjalistów, dziś nie zdołają pociągnąć za sobą takiej ilości wyborców, jaka potrzebna im jest do utrzymania się przy władzy. Mam nadzieję, że przyszedł magistrat i przysłała rada miejska m. Łodzi hasła reakcyjnych mieć nie będzie, a mieć będzie hasła socjalistyczne i demokratyczne: dobro ludu pracującego i współpraca wszystkich z wszystkimi, którzy pragną dobra ludzi pracy. Dlatego też rada miejska winna być niezwłocznie rozwiązana.

— Co do wniosku N. P. R. - lewicy o rozwiązanie rady miejskiej, frakcja nasza głosować będzie za rozwiązaniem, lecz, jak to już mówił radny Rapalski, bez prośby do rządu, a za rozwiązaniem bez wszelkich wykrętów i kruczków.

— Czy nas interesuje sprawa wyboru prezydenta?

— Nie! Na początku kadencji oświadczyliśmy, iż frakcje większościowe uważamy za odpowiedzialne za gospodarkę miejską. Zawsze pozostawialiśmy trzem frakcjom praw. rządzącym możność ułożenia się tak, jak same tego pragną. Dla nas obojętnem jest, czy jeszcze jeden endeck, czy chadek, czy emperewicz w magistracie siedzieć będzie. Odpowiedzialności za złą gospodarkę miejską nie ponoszą osoby indywidualnie, lecz stronnictwa, które do obecnego stanu doprowadziły. I dlatego w ewentualnem głosowaniu nad kandydatem, czy inną, a wysuniętą nie przez kogo innego, jak obecnych rządzących miastem, udziału nie weźmiemy.

Miljon dwieście tysięcy zł. wyniesie koszt budowy gmachu municypalności łódzkiej

Jak już donieśliśmy, w czwartek bawił w Łodzi prof. Przybylski, który omawiał z przedstawicielami magistratu i rady miejskiej sprawę budowy reprezentacyjnego gmachu samorządu łódzkiego. Gmach ten ma stanąć łukiem, połączony przez ul. Pomorską przy placu Wolności. Prof. Przybylski przedstawił szkice planów, które uzgodnione zostały z przedstawicielami samorządu łódzkiego. W

najbliższych dniach nastąpi podpisanie specjalnej umowy. Podjęcie robót przy budowie gmachu nastąpi już w końcu sierpnia lub początkach września; w listopadzie zaś nowy gmach w surowym stanie będzie wykończony. Koszt budowy całego gmachu (pomieszczenia magistratu, rady miejskiej, a parlamentary reprezentacyjne) wynoszą wraz z urządzeniem jeden milion 200 tys. zł. (e)

Co usłyszymy przez radio?

WARSZAWA, (Fala 1111 mtr.) — 17.15 — 18.40. Koncert popołudniowy popularny.

20.30. Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry P. R., oraz Marij Górczyńskiej, Aleksandra Zabczyńskiego, Tadeusza Frenkla i Stan. Nawrockiego.

22.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz“.

POZNAN (270.3 m.).

17.15 — 18.45. Koncert orkiestry radio poznajskiego pod dyr. p. Bolesława Tyllj z udziałem p. Karola Urbanowicza (bas).

22.30. Transmisja muzyki tanecznej z „Palais Royal“.

Berlin, (483.9) —

„Zoroahyda“ Svendsena. „Bal kostiumowy“ Rubinstelna, Słowiańska rapsodia Dworzaka).

Królewiec, (329.7) —

20.20. Pieśni Schuberta i Jensa (Max Mansfeld, tenor).

Stuttgart, (379.7) —

20.15. Koncert kameralny Beethovena (Wariacje na tematy z a) „Judy Makabensa“, b) „Fletu z czarowanego“ i kwartet smyczkowy op. 59 nr. 1).

Mediolan (322.8).

20.45. Fragmenty z opery Verdiego „Rigoletto“.

Wiedeń, (517.2 i 577) —

18.30. Operetka w 3 aktach Franciszka Lehara „Biały mazur“.

Badanie budżetów domowych rodzin robotniczych i pracowniczych

Wydział statystyczny magistratu m. Łodzi, w myśl zaleceń głównego urzędu statystycznego w Warszawie przystąpił przed rokiem do akcji badania budżetów rodzin robotniczych i pracowniczych.

Wśród warstwy robotniczej, jakkolwiek pod względem wykształcenia stojącej niżej od warstw pracowników umysłowych, odezwał wydział statystyczny magistratu m. Łodzi znalazła zrozumienie i obecnie około 150 rodzin robotniczych łódzkich (w całej Polsce 500 rodzin) prowadzi zapisy swych dochodów i rozchodów.

Tymczasem warstwy pracowników umysłowych nie dało się w poważniejszym stopniu zainteresować badaniem budżetów rodzinnych. Ogółem bowiem napływa około 10 (w całej Polsce 40) miesięcznie książeczek budżetowych, co nie daje dostatecznego materiału dla przedstawienia całkowitego obrazu życia tak ważnej dla państwa warstwy społecznej.

Konsekwencje tej obojętności niewątpliwie dadzą się odczuć warstwom pracowników umysłowych, zostaną one bowiem wskutek tego pozbawione materiału, na podstawie których mogłyby rozwinąć akcję, mającą na celu poprawę bytu swego.

Warstwy te powinny zatem nie-

zwłocznie rozpocząć dostarczanie materiałów, t. j. książeczek dochodów i wydatków. Książeczki te mają być prowadzone w ciągu roku, a materiały zebrane tą drogą umożliwi zestawienie danych, obrazujących stan życia warstwy pracowników umysłowych, co może mieć na przyszłość bardzo doniosłe znaczenie.

Wydział statystyczny magistratu m. Łodzi wzywa ponownie rodziny pracowników umysłowych do wzięcia udziału w tej ankiecie, a na żądanie wysła wszelkie potrzebne druki, jak również instrukcje, w jaki sposób rachunki należy prowadzić.

Wydział statystyczny ma nieopłonną nadzieję, że kilka powyższych słów przemówi do szerszych warstw pracowników umysłowych i znajdzie się dostateczna liczba rodzin, które prowadzić będą rachunki domowe, oddając tem nieocenioną usługę nie tylko sobie, ale ogółowi pracowników umysłowych.

Nazwiska prowadzących rachunki domowe zostaną zatrzymane w zupełnej tajemnicy.

Po informacji należy się zwracać do wydziału statystycznego magistratu m. Łodzi (plac Wolności 14, IV piętro, pokój nr. 61).

Wiadomości bieżące

DZIS DYŻURUJĄ W NOCY następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburg (Główna 50), Głuchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicz (Kopernika 26), A. Charemza (Pomorska 10), A. Potasz (plac Kościelny 10). (b)

KOMISARJAT RZĄDU na m. Łódź już dnia 1 lipca zostaje przeniesiony na ul. Kilińskiego 152. (e)

ŁÓDZKA STRAŻ OGNIOWA przygotowuje się do ogólnopolskiego zjazdu straży pożarnych w Poznaniu od 24 — 29 b. m.; jako przedstawiciele Łodzi wyjadą inż. Wagner i inż. Brzozowski, którzy obejmie komendę nad oddziałem ćwiczebnym, składającym się z 17 ludzi. (r)

Pobór

Kto dzisiaj?

W dniu dzisiejszym przed komisją poborową nr. 1 przy ul. Traugutta 10, winni stawić się poborowi rocznika 1906 zamieszkałym w obrębie 3-go komisariatu policji o nazwiskach na litery O. P.

Jutro w poniedziałek komisje poborowe nieczynne.

We wtorek przed komisją tą winni się stawić poborowi o nazwiskach na litery R. S. do Su.

Przed komisją poborową nr. 2 przy ulicy Zakątnej 82 winni się stawić poborowi zam. w obrębie 9-go komisariatu policji o nazwiskach na litery H., Ch., I., J., K., L., Ł.

We wtorek winni się stawić poborowi o nazwiskach na litery M., N., O., P., R.

Zołnierze żydzi

zwolnieni na dwa dni świąt

DOK zwróciło się do wszystkich pułków i baonów z rozporządzeniem w sprawie zwolnienia żołnierzy-żydów od niedzieli wieczór do wtorku wiecz. Zarządzenie to wydane zostało na skutek rozkazu min. spr. wojsk. w sprawie zwolnienia od służby żołnierzy-żydów na Zielone Świąta. (E)

Szarańcza na polach

pod Łodzią

W dniu onegdajszym na kilka godzin przed okropną burzą zauważono pod Łodzią wielką ciemną chmurę szarańczy, która olbrzymią ławą ciągnęła w kierunku Wieszewa i Andrzejowa, osiadając częściowo na polach, zasianych zbożem i kartoflami.

Niszczycielski ten owad rozpoczął się w powietrzu na przestrzeni około pół kiloma, tworząc czarną masę.

Tak wielka ilość szarańczy wróży poważną klęskę tegorocznym zbiorom, które i tak z powodu nie sprzyjającej atmosfery zapowiadają się dość marnie.

Warto zaznaczyć, że jest to drugi wypadek w okolicach Łodzi, pierwszy bowiem miał miejsce w roku ub. również o tej porze, przynosząc wiele strat okolicznym wieśniakom. (r)

Zgon synobójcy

Przed kilku dniami pisaliśmy o Józefie Wieruckim, dozorca domu przy ul. Gdańskiej 85, który po śmierci żony popadł w rozstrój nerwowy i zamordował brzytwą 6-letniego syna swego Bolesława, poczem usiłował popełnić samobójstwo, podrywając sobie gardło brzytwą. Zawieszany wówczas lekarz pogotowia ratunkowego, po udzieleniu synobójcy pierwszej pomocy odwiózł go w stanie ciężkim do szpitala im. Poznańskich.

Jak się dowiadujemy od zarządu szpitala, Wierucki zmarł w dniu wczorajszym, nie odzyskując przytomności. (r)

Gwałtowna nawałnica nad Łodzią Wywołała liczne szkody w mieście i okolicy

Onegdaj nad Łodzią i okolicami przeszła burza dawno już nie obserwowana w tak wielkich rozmiarach.

Łódź jednak nie widziała jej kulminacyjnego punktu, który według nadchodzących informacji, dał się we znaki ludności mieszkającej poza granicami państwa polskiego. Nad województwem łódzkim nawałnica przeszła godzinami wieczornych. Poprzedziły ją długotrwałe błyskawice początkowo bez grzmotów.

Około godz. 10 wieczór rozpełtała się nad miastem burza, która spowodowała bardzo znaczne straty.

Wybita została przez grad wielka ilość szyb, które wylatywały z brzękiem.

Suteryny domów znajdujących się w niższych dzielnicach miasta zostały zalane wodą. Policja kilkakrotnie alarmowała straż ogniową, która intensywnie pracując, niosła pomoc mieszkańcom.

Szczególnie silnie ucierpiała okolica. Wichura powrywała z korzeniami drzewa przydrożne, które po części zatarasowały ruch kołowy na szosach prowadzących do Łodzi. Natomiast grad i wichur porobiły wielkie spustoszenia w zasiewach.

Również bardzo ucierpiał domostwa chłopskie, którym wichur porzywał dachy względnie poważnie uszkodził.

Komunikacja tramwajowa międzymiastowa, ucierpiała dotkliwie.

Pozrywane zostały w wielu miejscach przewodniki elektryczne, jak i przeszło 40 słupów zostało wywróconych.

Dzięki jedynie szybkim zarządzeniom dyrekcji kolei dojazdowych nie było ofiar w ludziach, które spowodować mogły przerwane przewodniki, zasilane jak wiadomo prądem o wysokim napięciu. Dyrekcja jednak natychmiast zarządziła wyłączenie prądu i jedynie dzięki temu władze bezpieczeństwa publicznego nie zanotowały ani jednego wypadku porażenia prądem.

Nadto uszkodzone zostały niektóre linje telefoniczne, które jednak w krótkim czasie zostały naprawione.

Najdotkliwsze jednak straty ponieśli mieszkańcy przedmieść łódzkich, gdyż woda zniszczyła im prawie doszczętnie całe umeblowania.

Prócz tego w mieście pozrywany został cały szereg szyldów, które spadając poraniły kryjących się pod domami przed deszczem kilku przechodniów. (s)

!Dziś ostatni dzień!

Nadzwyczajne premia dla P. T. Prenumeratorów na miesiąc czerwiec 1927 roku

D z i ś

administracja „Głosu Polskiego“ wydawać będzie swym prenumeratom, którzy bezpośrednio przy Kasach administracyjnych uiszczą prenumeratę za mies. czerwiec, nadzwyczajne premia w postaci biletów do kin i Książek

Zwyczajem ubiegłych miesięcy, liczne rzesze naszych Czytelników pośpieszą niezawodnie do okienek administracji, aby za spełnienie zwykłego obowiązku swego, t. j. opłacenie prenumeraty za otrzymaną gazetę, otrzymać miłe, bezpłatne premjum -- bilet do kina, albo Książkę.

Tylko w dniu dzisiejszym

t. j. dnia 4 czerwca (sobota) obowiązywać będzie wydawnictwo „Głosu Polskiego“ powyższa oferta. Celem uniknięcia zbytecznego ruchu przy okienkach Kasowych, uprzejmie prosimy P. T. Prenumeratorów, aby wpłacili prenumeratę możliwie wcześniej, nie czekając do chwili ostatniej.

Delegat min. robót publicznych skontrolował prace kanalizacyjne w Łodzi

W dniu wczorajszym do naszego miasta przyjechał delegat ministerstwa robót publicznych, profesor inż. Pomianowski, celem przeprowadzenia szczegółowej lustracji działalności magistratu w zakresie robót publicznych i wydziału kanalizacji i wodociągów.

Około godz. 10 rano prof. Pomianowski przybył do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, gdzie okręgowy dyrektor robót publicznych inż. Stawiski oraz jego zastęp. inż. wodociągowy Woroszyński poinformowali go w ogólnych zarysach o zakresie robót publicznych w Łodzi.

O godz. 11 przed południem odbyła się w wydziale kanalizacji i wodociągów konferencja delegata ministerjalnego przy udziale delegata okręgowego dyrektora robót publicznych, inż. Woroszyńskiego, nacz. wydziału inż. Skrzywanowa, zastępcy jego inż. Stufkowskiego oraz przewodniczącego komitetu budowy kanalizacji adw. Stypulkowskiego. Na samym wstępie

konferencji, profesor Pomianowski (który jak wiadomo jest profesorem wydziału kanalizacji na politechnice warszawskiej) zaznaczył, że przyjazd jego ma na celu wyłącznie fachową lustrację i zapoznanie się z przebiegiem robót. Złoży on następnie sprawozdanie, właściwie zaś opinię. Następnie inż. Skrzywanow zdał szczegółowe sprawozdanie z przebiegu prac, zapoznając profesora Pomianowskiego z planami wykonania oraz postępowaniem w robotach kanalizacyjnych. Pod koniec poddano

„GŁOS KUPIECTWA“.

Ukazał się nr. 11 (15) „Głosu Kupiectwa“, zawierający następujące artykuły:

Epidemia złośliwych upadłości, Przekrwienie i niedokrwistość w życiu gospodarczym, Jak wyglądać ma nowy podatek dochodowy?, Polska — centralnym lotniskiem Europy, Zależność Łodzi od bawełny amerykańskiej, i in.

szczegółowej dyskusji cały szereg aktualnych problemów związanych z budową kanalizacji: O godzinie 12,30 wszyscy zebrani udali się na dokonanie inspekcji robot na 3 odcinku, mianowicie: na ul. Karolewską, Obywatelską, Siedlecką, Unji Lubelskiej i w okolicy Lublinka. Prof. Pomianowski zainteresował się budową kanałów, t. zw. burzowych, oraz studzienkami, czyniąc pomiary etc. Około godz. 5 po południu odbyła się ponownie konferencja, na której prof. Pomianowski oświadczył, że żadnych zarzutów natury technicznej uczynić inżynierowi Skrzywanowowi oraz jego pracownikom nie można. Roboty są naogół prowadzone należycie i o wyniku ich złoży sprawozdanie w ministerstwie.

Następnie udzielił zebranim kilka wskazówek natury technicznej, poczem konferencję zamknął. O godzinie 7-ej wiecz. prof. Pomianowski udał się w drogę powrotną do Warszawy. (r)

Teatr i muzyka

TEATR MIEJSKI.

Dziś, sobota, oraz jutro, niedziela, w poniedziałek i we wtorek ostatnie w sezonie powtórzenie „Ralskiego ogrodu“. Ceny dziś najniższe, jutro i w poniedziałek niższe.

Jutro, w niedzielę, o godz. 3 m. 30 po południu, po cenach najniższych ostatnie w sezonie przedstawienie popołudniowe. Dany będzie po raz ostatni „Proboszcz wśród bogaczy“.

We środę premiera głośnego melodramatu Sydney'a Garricka „Kobleta, która zabiła“.

TEATR LETNI.

Teatr letni w ogrodzie Staszica otwiera dziś wieczór swoje podwoje. Dany będzie przez dziś i obydwa wieczory świąteczne sensacyjny „Pociąg - widmo“. Ceny od 1 złotego do 5 złotych. Bilety w kasie zamawiać do godz. 6, a od 6 m. 15 w kasie w ogrodzie Staszica.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w sobotę, dwa przedstawienia: po południu (po cenach najniższych od 3^o do 80 gr.) i wieczorem głośna i ciesząca się wielk. powodzeniem przeróbka sceniczna powieści Mniszkówny „Trędowata“.

„Trędowata“ wypełni repertuar świąteczny teatru. W oba dni Zielonych Świąt po dwa przedstawienia.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.

Zapowiedź dzisiejszej premiery w teatrze w sali Geyera wywołała wśród bywalców drugiej sceny popularnej zrozumiałe zainteresowanie. Wodewil „Królowa Przedmieścia“ odznacza się bowiem szczególną żywością, rozmachem akcji, piękną melodią. „Królowa Przedmieścia“ poza dzisiejszą premierą powtórzona zostanie w oba dni Zielonych Świąt. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 1,50.

TEATR „AZAZEL“.

Dziś, w sobotę, teatr „Azazel“ daje dwa przedstawienia, a mianowicie: o godz. 4-ej po południu odegrany będzie program mieszany czyli szlagiery z wszystkich czterech programów po cenach najniższych od 50 gr. do 3 zł. Wieczorem zaś piąty wielki program również po cenach popularnych od 80 gr. do 5 zł. Obydwa programy cieszą się dużym powodzeniem i wielkim uznaniem ze strony prasy i publiczności. Jutro, w niedzielę, o godz. 9,15 wieczorem tylko jedno przedstawienie, w poniedziałek dwa przedstawienia; o g. 4-ej po poł. i 9,15 wiecz.

OGRÓD GRAND - HOTELU.

Dziś o godz. 9 wiecz. oraz w Zielone Świąta występy znakomych sił artystycznych, w programie humor, satyra, śpiew i tańce.

W niedzielę, dn. 5 b. m., o godz. 12 w poł. poranek muzyczny orkiestry pod dyr. Weiwrotha.

W razie niepogody przedstawienia i koncerty odbędą się na krytej werandzie.

ZIELONE ŚWIĄTKI W HELENOWIE.

Cała wytworna Łódź, zwyczajem dorocznym niezawodnie wybierze się do bodaj najpiękniejszego w Polsce, parku „Helenowa“.

Pięknie odświeżony i odrestaurowany salon letni naszego miasta niewątpliwie stanie się w Zielone Świątki miejscem wypoczynku całej Łodzi, łaknącej świeżego powietrza i godziwego spędzenia czasu.

Bardzo urozmaicony program muzyczny, zawierający najulubieńsze uwertury, fantazje operowe, potpourri operetkowe, tańce i t. d. wykonany będzie przez oktet symfon. pod dyr. Teodora Rydera, na porankach w niedzielę i poniedziałki oraz na koncertach popularnych w te same dni o godz. 6-ej wiecz.

Specjalny pociąg na linii Łódź—Sieradz

(s) Na przeciąg czterech dni świątecznych, to jest 4, 5, 6, 7 b. mies. uruchomiony zostanie specjalny pociąg na linii Łódź - Sieradz.

Odjazd z dworca Łódź - Kaliskar nastąpi o godz. 16,40, zaś przyjazd do Łodzi o godz. 11,10.

Związek gospodarczy Europy Centralnej jest projektem zdrowym, ale kryje w sobie wiele niebezpieczeństw dla przemysłu polskiego

W związku z odbytą w Genewie międzynarodową konferencją ekonomiczną zapanowało w organizacjach gospodarczych Europy, a nawet Ameryki niezwykle silne ożywienie. Wyrazem tego jest również szereg publikacji dla konferencji genewskiej opracowanych. Jedną z nich, poruszającą sprawy, związane bezpośrednio z naszym dalszym bytem gospodarczym, leży przed nami. Jest to memoriał, napisany przez wybitnego działacza węgierskiego, b. sekretarza stanu p. Elemera Hantosą, z polecenia i imienia małego u nas znanego dotychczas organizacji, zwanej „Kongresem Ekonomicznym Europy Centralnej”. Siedzibą tej organizacji jest Wiedeń; w zarządzie jej zasiadają austriacy, Niemcy, węgry, jugosłowianie, włosi, szwajcarzy, holendrzy, czesi, francuzi, Anglicy i nawet jeden polak.

Pomiędzy nimi znajdują się tak wpływowi ludzie, jak prof. Reisch — prezydent Banku Narodowego Austriackiego, dr. Zimmermann — senator finansów Austrii z ramienia ligi narodów, dr. Georg Gotthein — b. minister niemiecki, Rudolf Hotowety — b. minister czechosłowacki, p. Kemp — prezes paryskiej izby handlowej i t. p. Głos ich więc zasługuje na uwagę.

Cóż on głosi? Do czego zmierza? Co proponuje? Oto to, że rozbiór monarchii austro-węgierskiej podkopał życie całej gospodarczej Europy środkowej, rozbijając „naturalną” całość sztucznymi przegrodami. Europą śr. nazywa autor memoriału kompleks złożony z Niemiec, Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Jugosławii, Węgier i Austrii, t. j. ogółem terytorjum 1.718.986 km. kwadr. zamieszkałe przez 150.369.690 mieszkańców. Stwierdziwszy silny upadek produkcji i konsumpcji na tym obszarze, w porównaniu z okresem przedwojennym, oraz rozliczne trudności walutowe, celne, komunikacyjne, prawne i t. p., które przeszkadzają rozwojowi jego życia gospodarczego, autor proponu-

Baczność, wierzyciele!

W chwili obecnej odbywa się na całym terenie Rzeczypospolitej polskiej plebiscyt hipotecznych, prywatno-prawnych i państwowych wierzycieli.

Plebiscyt ten ma na celu zaprotestowanie w sposób prawnie dozwolony u czynników miarodajnych przeciwko ustawie „waloryzacyjnej” z dnia 14 maja 1924 r. Ustawa ta, jak wiadomo spauperyzowała liczne rzesze różnego rodzaju wierzycieli.

Wszystcy więc ci pokrzywdzeni i niezadowoleni winni, o ile jeszcze dotychczas tego nie uczynili, bezwarunkowo wysłać do władz protest na specjalnie przygotowanych pocztówkach plebiscytowych, pomnąc, że bronią tylko własnej sprawy i że wystąpienie to może przywrócić każdemu wierzycielowi utracone mienie.

Wszelkich informacji w tej sprawie udziela bezinteresownie w Łodzi codziennie M. Orzechowski, Al. Kościuszki 22, od 11 do 1 po poł., II piętro, fr., m. 88.

kich powyżej wymienionych państw przez szereg konwencji ogólnych i specjalnych, unifikujących na jednolitej podstawie poszczególne dziedziny ich wzajemnych stosunków gospodarczych, bez naruszania obecnych granic politycznych oraz suwerenności państwowej każdego z uczestników.

Myśli tej i opartym na niej projektem tylko przyklasnąć można, gdyby nie jedno, lecz za to bardzo wielkie zastrzeżenie. Udział Niemiec w proponowanej federacji gospodarczej jest możliwy do

przyjęcia tylko dla krajów czysto rolniczych (autor jest węgrem), lub związanych tak silnie z Niemcami krajami, jak np. Austria. Inne państwa, posiadające własny przemysł, pragnące się rozwijać, byłyby w tej dziedzinie swego gospodarstwa w krótkim czasie doprowadzone do zupełnego upadku przez przewagę finansową, techniczną, organizacyjną przemysłu niemieckiego, a dla nas również i czechosłowackiego, który np. dla włókienniczej Łodzi jest nader poważnym konkurentem.

G. S.

Sekwestr sądowy nad „Pabjanicką fabryką mebli biurowych”

Na ostatnim posiedzeniu wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi było rozpatrywane podanie adw. Finksteina, pełnomocnika Nauberga i Ginsbergowej o zlikwidowanie spółki firmowej „Pabjanicka mechaniczna fabryka mebli biurowych” przed terminem ukończenia, t. j. przed rokiem 1929. Przyczyną powyższego jest to, że część współników: Józef Łaznowski i Nuta Wajcman prowadzą sprawę na szkodę powodów, albowiem przy dość znacznym obrocie bilans za 1924—5—6 wykazał straty: w 1924 r. — 41 tys. zł., w 1925 r. — 54,000 zł. i w 1926 r. — 25,000 zł. Same procenty, płacone przez współników,

wynoszą w 1924 r. 40,000 zł., 1925 r. — 54,000 zł., 1926 r. — 25,000 zł. Przytem członkowie zarządu Nuta Wajcman i Józef Łaznowski usunęli zupełnie od wszelkich czynności członka zarządu Majerczyka, w imieniu którego stawał adw. Nippe, który potwierdził część skargi powodowej i oświadczył, że Majerczyk nie był zupełnie dopuszczany do żadnych czynności, związanych z prowadzeniem fabryki i dlatego wnosi o mianowanie sekwestratora do czasu merytorycznego rozpatrzenia sprawy. Sąd po rozpatrzeniu całości stanu sprawy postanowił mianować sekwestratora. (o)

Kapitał zagraniczny zabiega o koncesję na elektryfikację Polski

Od dłuższego czasu rząd nasz, a w szczególności ministerstwo robót publ. otrzymują od szeregu konsorcjów zagranicznych oferty na budowę w różnych punktach kraju elektrowni okręgowych na wzór Sierszy Wodnej i elektrowni pruszkowskiej pod Warszawą, a to w celu przeprowadzenia elektryfikacji kraju na szeroką skalę.

Wspominaliśmy w swoim czasie o pobycie w Polsce dyrektora bostońskiej filii Federal - Reserve - Bank Hardinga, który specjalnie w Małopolsce badał możliwości elektryfikacji, mając zadecydować, czy Federal - Reserve - Bank bę-

dzie akcję tę finansować. Wiadomo również, iż od dłuższego czasu rozwija zabiegi o uzyskanie koncesji konsorcjum angielskie z „Armstrong Company” na czele.

W ostatnich dniach ministerstwo robót publ. otrzymało nową poważną ofertę, tym razem ze strony włoskiej. Na czele włoskiego konsorcjum stoją głośno zakłady Ansaldo.

Propozycja włoska jest obecnie rozpatrywana przez wydział elektryfikacyjny ministerstwa robót publicznych.

Nic nie zagraża handlowi z Mandżurją Szkodliwe wieści dla polskiej ekspansji w Chinach

Otrzymałszy wiadomości z Dalekiego Wschodu, że alarmujące wiadomości prasy polskiej, zamieszczone stale od połowy kwietnia o groźnej sytuacji politycznej Chin i Mandżurji z podobnie absurdalnymi wieściami, jak wkroczenie wojsk sowieckich do Mandżurji, ogłoszenie w niej stanu oblężenia, zemknięcie sklepów, panika w Charbinie oraz zamarcie życia handlowego w tymże, zgłola nie odpowiadały rzeczywistości. Wieści te jawnie tendencyjne, czerpane przeważnie z podobnych źródeł,

jak agencja Reutersa, bardzo zaszkodziły sprawie polskiej ekspansji w Chinach, gdyż odstraszyły na sze firmy od pracy z Mandżurją i należącym do tejże Charbinem wtedy, gdy tej ostatniej faktycznie nigdy nic nie zagrażało i nie zagraża, bowiem nad spokojem w niej bacznie śledzi Japonia, mająca tu swe osobiste, nader żywo, bo finansowe, interesy, polegające na unieruchomionych w tej części Chin olbrzymich kapitałach w różnej własności oraz przedsiębiorstwach przemysłowych.

Ogłoszenie upadłości Abramowi Grundsteinowi

Adw. Braun w imieniu wierzycieli kupca Abrama Grundsteina, handlującego w Łodzi przy ul. Wolborskiej nr. 12, wnoszą o ogłoszenie mu upadłości. Z przewodu sądowego wynika, że Grundstein w ciągu ostatnich kilku miesięcy skupił na większe kwoty towary manufakturowe, pokrywając je weksłami z własnego wystawienia. Towar ten Grundstein czę-

ściowo ukrył w Łodzi, a częściowo wywiózł do Brzezin; sam zaś ukrywa się przed swymi wierzycielami. Od 13 kwietnia 1927 roku dopuścił Grundstein do protestu całą serję weksli z własnego wystawienia na sumę 40,000 zł. Sąd po naradzie postanowił ogłosić upadłość Grundsteinowi, a kuratorem mianować apl. adw. Mikołaja Nippego. (o)

Nadzór rządowy nad ubezpieczeniami

W ostatnich tygodniach toczyły się w państwowym urzędzie kontroli ubezpieczeń obrady nad projektem rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej o kontroli ubezpieczeń. Obszerny ten projekt obejmujący 123 artykuły jest kodyfikacją podstawowych przepisów o kontroli ubezpieczeń. W naradach brali udział jako rzeczoznawcy ubezpieczeniowi pp. K. Gliński, naczelny dyrektor Poznańsko-Warszawskiego Banku Ubezpieczeń, p. K. Lubaszek, zastępca dyrektora Krakowskiego Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie, p. T. Prądzyński, naczelny dyrektor Vesty Towarzystwa Wzajemnych Ubezpieczeń od ognia i gradobicia w Poznaniu i p. E. Missuna, naczelny dyrektor Akcyjnego Towarzystwa Ubezpieczeń Polonia w Warszawie tudzież zwalony p. p. Helczyński, radca prawny prezydium

rady ministrów, adwokat Chełmoński i poseł dr. Marek, przewodniczący sejmowej komisji prawniczej. W myśl projektu wykonanie działalności ubezpieczeniowej wymaga zezwolenia władzy. Ubezpieczeniami zajmować się będą mogły jedynie spółki akcyjne oraz towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Projekt wprowadzi szereg przepisów w celu zabezpieczenia interesów i praw ubezpieczających, szczególnie w dziale ubezpieczeń na życie. Fundusze na pokrycie należności ubezpieczających z tytułu umów ubezpieczenia na życie t. zw. fundusz ubezpieczeniowy będzie wykazywany i przechowywany pod kontrolą władzy nadzorczej i w razie upadłości może służyć na pokrycie należności ubezpieczających. Nadzór państwa według projektu opiera się na zasadach systemu nadzoru materialnego.

Rynek pieniężny

Cedula giełdy warszawskiej

CZEKI	
Holandja	358.25
Łondyn	43.44
Nowy Jork	8.93
Paryż	35.05
Praga	26.50
Szwajcaria	172.05
Wiedeń	125.85
Włochy	50.02

AKCJE:

Bank Dyskontowy	136.—
Bank Polski	146.75, 148.—, 147.—
Bank Zi. Ziem Polskich	3.50
Bank Handlowy	7.40
Bank Spółdzielczy	100.—
Częstocice	3.30
Węgiel	105.50, 105.—
Cegielski	42.—
Modrzejów	9.65, 9.60
Pocisk	3.35
Rudzki	2.55, 2.58
Zawiercie	40.—, 40.50
Borkowski	3.65, 3.60, 3.65
Czersk	1.05, 1.10
Cukier	5.30, 5.35, 5.25
Nobel	55.—, 56.—, 54.—
Lilpop	33.—, 32.25
Ortwein	15.—
Rohn	1.—
Starachowice	68.—, 66.50, 67.—
Zyrardów	19.—, 19.35

Notowania złotego:

W dniu 3 czerwca 1927 r.

Za 100 złotych:	
Łondyn	45.50
Zurych	58.10
Berlin wpl.	47.05—47.45
na Warszawę	47.05—47.20
na Poznań	47.00—47.20
Gdańsk wpl.	57.68—57.82
na Warszawę	57.55—57.70
Wiedeń czeki	79.28—79.57
Praga	57.82

Urzędowa giełda gdańska

GDANSK, 3 czerwca 1927 r
Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano w guldenach gdańskich

100 złotych polsk.	57.67—57.80
Warszawę	57.55—57.67
Łondyn	25.06.12

Notowania giełdowe w Londynie

LONDYN, 3 czerwca — (Pat)	
Zamknięcie giełdy.	
Nowy-Jork	4.85.916
Holandja	12.15.11.16
Francja	124.02
Belgia	54.96.178
Włochy	87.50
Niemcy	20.49.172
Szwajcaria	25.25.17
Warszawa	43.50
Wiedeń	54.52

Notowania giełdowe w Paryżu

PARYŻ, 3 czerwca (Pat) Notowania końcowe	
Łondyn	124.02
N. Jork	25.54.114
Włochy	145
Szwajcaria	491.25
Niemcy	505.—
Rumunja	15.45

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

Dolarowa	85.—, 84.75
Poż. kolej.	103.—, 102.80
4 i pół proc. listy zast. ziemskie zł.	61.75, 62.—, 61.50
5 proc. obl. Tow. Kred. m. Warszawy zł.	70.—, 69.75
8 proc. listy zastawne B-ku Gosp. Krajowego i Rolnego	92.—
8 proc. obl. komunalne B. Gosp. Kraj.	93.—
Dolarówka	54.50, 54.—
5 proc. konwers. 66.—, 65.50	

CZOPKI HEMOROIDALNE

LĄGODZA
USUWAJĄ

Sposób użycia
HEMOROIDALNE
AP. KOWALSKI

**BOLE.
SWĘDZENIE.
KRWAWIENIE**

FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA
„AP. KOWALSKI”
WARSZAWA

Ogród Restauracja „TIVOLI“ PRZEJAZD I, TEL. 26-30.

(Dom Majstrów Tkaczkich).
 Dziś i dni następnych: **Występy Zespołu Baletowego „MIGNON“**
 W programie: Tańce klasyczne, charakterystyczne i groteskowe.
KONCERT ORKIESTRY 28 p. S. K. pod dyr. por. **M. Lewińskiego.**

Bufet obficie zaopatrzone w nowalje!
 Domowe obiady z 2-ch dań 1 zł. 50 gr.
 z 4-ch dań 3 zł. Najniższe ceny!
 Piwa beczkowe specjalnie utrzymane: Pilsner oryginalny (Prazdró), Anstadta sukco.
 Oryginalne mineralne wody: Vichy i Bilińska.
Szybka usługa!

CUKIERNIA „REDUTA“

UL. PREZ. NARUTOWICZA № 1 (Dzielnia).

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Publiczność, że **otworzyliśmy nową cukiernię p. f.: „REDUTA“** i polecamy Sz. Publiczności

śniadania i kolacje

oraz różne potrawy a la carte.

BUFET OBIFIE ZAOPATRZONY.

Cukiernia prow. jest pod kierunk. znanego fachowca p. Ch. Laufera

Dr. med. **LAJCHTER**
STOMATOLOG
 Konstantynowska 9.
 Tel. 49-66.
 Chor. szerek, dziaseł, podniebienia, zębodołów i t. p.
 Od 11-5.
 W niedzielę 9-11.

Dr. **H. Wołkowycki**
Zachodnia 57
 (Cegielniana 19)
 Choroby skórne i weneryczne.
 Leczenie lampą kwarcową.
 Przyjmuje od godz. 4-8 Dla pań od 4-5. Oddzielna poczekalnia tel. 19-94.
 5810-1

Gimnazjum Męskie I. Kacnelsona Cegielniana 28, tel. 51-79

Zapisy uczniów przyjmuje kancelarja codziennie od 9-ej do 2-ej i od 4-ej do 6-ej.

4317-2

Dyrekcja.

Kino Spół. Prac. Państw. Sienkiewicza 40.

Od wtorku 51.V. do poniedziałku 6 czerwca włącznie

Wielki wspaniały program!

„CARMEN“

Dramat w 12 wielkich aktach.
 W roli głównej: **Raquel Meller.**

ANONS: Następny program: **„WIELKA PARADA“**

Początek w dni powszednie o godz. 5-ej po poł., w soboty, niedziele i święta o godz. 4 ej po poł.

Miejski Kinematograf Oświatowy

Wodny Rynek (róg Rokicińskiej).
 Dojazd tramwajami 6 i 10.

Od wtorku, dnia 31 maja do poniedziałku dnia 6 czerwca 1927 r.

DLA DOROSŁYCH:

DLA MŁODZIEŻY

Pat i Patachon

jako pogromcy wilków
 Komedja w 8 aktach.

NAD PROGRAM:

- 1) **Szympan.**
- 2) **Polowanie na antylopy.**

W poczekalniach kina codziennie do godz. 22 audyacje radjofoniczne.

Wiśniowa Góra

(willa p. Krenicera)

PENSJONAT „ZACHĘTA“

wł. F. Heymanowa

już otwarty.

Poleca się słoneczne pokoje z wykwintnem utrzymaniem.

Uwadze cierpiących !!

Na odciski

polecam najradykałniejszy środek



Również polecam skutkujący krem **UNICUM** przeciw poceniu i odparzaniu nóg, rąk i pach. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko p. n. **UNICUM.**

Chem Lab. Br. Jurkiewicz Poznań
 Egzystuje od r. 1906. 270-1

Zastępca L. Andrzejewski, Łódź, Włodzimierska 32.

Ogród GRAND-HOTELU.

Dziś, jutro i w poniedziałek o godz. 9 wiecz.

Występy wybitnych sił artystycznych

Humor, satyra, śpiew i tańce.

W niedzielę, d. 5 b. m. o godz. 12 w poł.

3-ci Poranek Muzyczny

Orkiestra pod dyr. **Weinrotha.**

W razie niepogody przedstawienia i koncerty odbędą się na krytej werandzie.

4510-1

Ogłoszenie.

Magistrat m. Łodzi ogłasza konkurs na urządzenie zlewisk nieczystości w czterech punktach poza granicami miasta. Wszelkich wyjaśnień i niezbędnych informacji udzieli Wydział Gospodarczy, Plac Wolności Nr. 14, pokój Nr. 35.

Oferty składać należy w tymże Wydziale do dnia 15 czerwca r. b.

4510-1

Magistrat m. Łodzi.

Perfumerja I. Drukera Zawadzka 11

poleca bogaty wybór wszelkiej kosmetyki krajowej i zagranicznej po cenach bardzo niskich.

Uwaga: Puder Cotiego Zł. 2.90. 312-2

Stale Ważne

Za 100—1000 dobrych krajowych znaczków pocztowych przesyłam równą wartość inne, z całego świata, ewent. znaki pieniężne z czasu wojny.

Friedr. Peter, Export, Würzburg (Bawarja).

Zwapnienie żył

Stan zdenerwowania, zawroty głowy. Prosimy zażądać bezpłatnej broszurki o leczeniu domowym nieszkodliwymi San. Rat. Dr. Weise u Dr. Gebharda et Co. Gdańsk—126a 55-6



Smaczna „Aromatyczna” Pożywna

OGŁOSZENIA DROBNE.

DONIESIENIA ROZM.

BUCHALTER-BILANSISTA korespondent, obeznany z przepisami podatkowymi ma godziny wolne. Oferty pod „Energiczny”. 4295-2

W DNIU 31/5 zgubiłem weksel na sumę Zł. 44. Wystawca Sz. Kujawski i S-ka na zlecenie D. Maroko, pl. 9-7. 1927. Weksel unieważniam i ostrzegam przed nabyciem. J. Garfinkel, Konstantynowska 58. 4311-1

DYSKONTUJE drobne weksle kupieckie. Oferty pod „Dyskonto” do „Głosu” 4305-1

KUPNO I SPRZEDAŻ

OKAZJA! Do sprzedania sypialnia mahoniowa i różne inne rzeczy. Andrzeja 55, m. 15. 4515-2

DO SPRZEDANIA motor na ropę 40 K. M. mało używany F-my Wegner. Obejrzeć w Topoli przy Łęczycy (st. kol.) u Brzozowskiego. 4284-2

ZAKŁAD FRYZJERSKI od zaraz do sprzedania. Sienkiewicza 29. 4246-5

„ GIEŁDA PRACY „

CHŁOPIEC nie młodszy jak 17 lat może się zgłosić Skład Apteczny ul. Główna 52. 4291-5

NA WYJAZD na letnie miesiące poszukuje osoby towarzyski lub do dzieci wykształcona młoda osoba z dobrego domu, władająca gruntownie językami polskim i niemieckim, mogąca udzielać lekcji gimnastyki rytmicznej. Łask. oferty do adm. „Głosu Polskiego” pod „L. S.” 4520-5

POTRZEBNI inteligentni sprzedawcy(-nie). Zgłaszać się w godz. od 9 r. do 12 w poł. i od 4-6 po poł. Piotrkowska 108, w podwórzu, lewa oficyna, parter. 4277-9

POSZUKUJE się chłopca do biura oraz pomocników elektrotechn. ze świadectwami. Zgłosić się do firmy Inż. Lewenhaf i S-ka Piotrkowska 104. 4267-1

ZAGUB. DOKUMENTY

ANTONI PIERZCHAŁA zgubił książeczkę wojskową wydaną z P. K. U. Łódź-Miasto. 4266-5

ZGUBIONO dowód osobisty wydany w Łodzi za № 87945 na imię Bonifacy Pasiewicz. 4265-1

Dr. med.

WIKTOR ZIEGE

Akuszeryja i choroby Kobięc.

Przyjmuje od 9—10 i od 3—6.

Cegielniana 19. Tel. 45-31.

31495-

Prenumerata

miesięczna „Głosu Polskiego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.50, za odosłanie — 40 groszy; z przesyłką pocztową w kraju — zł. 5.-; zagranicę — zł. 7.20.

Ogłoszenie za wiersz milimetryowy 1 szpaltowy 1 strona i w tekście 40 groszy, strona 5 szpalt. — Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. — Nadesłane po tekście 30 gr. strona 5 szpalt. — Zwyczajne 10 groszy str. 10 szpalt. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubnowe 10 złotych. — Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej.